

## SZTUCZNA INTELIGENCJA ZLOKALIZUJE KIEROWCÓW ŁAMIĄCYCH PRAWO

---

Australia testowo uruchamia system kamer, które z pomocą technologii opartej na sztucznej inteligencji, będą identyfikowały kierowców korzystających w trakcie jazdy z telefonów komórkowych. Po okresie testowym przewidziano wysokie kary.

System ruszył z początkiem grudnia. Podczas pierwszych trzech miesięcy zidentyfikowani kierowcy zostaną ostrzeżeni listownie o popełnionym wykroczeniu. Po zakończeniu okresu próbnego łamiący prawo drogowe będą karani mandatami.

Rozwiązanie było testowane w pierwszej połowie 2019 roku. W tym czasie wykryło 100 tys. przypadków nielegalnego korzystania z telefonów komórkowych podczas prowadzenia samochodu.

Do 2023 roku system monitoringu ma być rozszerzony do 45 kamer wyposażonych w AI - wynika z zapowiedzi australijskich władz drogowych. Ich zdaniem będzie to unikatowe rozwiązanie w skali świata.

Urządzenia robią zdjęcia w wysokiej rozdzielczości pierwszych rzędów siedzeń samochodów w "każdych warunkach pogodowych". "Zdjęcia, które system uzna za dowody na łamanie prawa będą następnie weryfikowane przez ludzi" - zapewniają australijskie władze.

Po zakończeniu trzymiesięcznego okresu próbnego mandat za korzystanie w trakcie jazdy z telefonu komórkowego wyniesie 344 dolary australijskie (ok. 912 PLN). Za rozmowę w tzw. strefie szkolnej będzie trzeba zapłacić już 457 dolarów australijskich (ok. 1211 PLN). Kierowcy otrzymają także punkty karne.

W tym roku brytyjska policja z Thames Valley i Hampshire uruchomiła system, który wykrywa sygnały telefonów komórkowych wysyłane z samochodów. Rozwiązanie nie potrafi jednak zidentyfikować czy rozmowę w danym momencie prowadzi kierowca czy pasażer. W związku z tym nie jest wykorzystywane przez służby bezpieczeństwa.